Wydanie A

Cena 50 gr

Piątek, 12 lipca 1968 roku
Rok XXIII Nr 165 (6710)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rozmowy Tito–Naser

W czwartek przed południem rozpoczęły się na wyspie Brioni oficjalne rozmowy między prezydentem ZRA Naserem, a prezydentem Jugosławii, Tito.

„Kosmos-231"

W Związku Radzieckim wystrzelono w środę sztucznego satelitę ziemi „Kosmos — 231".

Partyzanci południowowietnamscy przygotowują nową ofensywę na Sajgon

Reżim południowowietnamski jest zaniepokojony z powodu coraz bardziej zwiększającej się koncentracji sił patriotycznych wokół Sajgonu. Amerykański rzecznik wojskowy oświadczył, że lada dzień należy spodziewać się tutaj nowej ofensywy partyzantów, jednak termin rozpoczęcia działań nie jest znany. Dowódca wojsk reżimowych w rejonie Sajgonu, Nguyen Van Minh zakomunikował, że partyzanci rozpoczną swoją ofensywę prawdopodobnie przed 14 rocznicą układów genewskich.

Wokół Sajgonu trwają zacięte walki, w których wojska amerykańskie i reżimowe ponoszą znaczne straty.

Dalszy ciąg dyskusji na XII Plenum KC PZPR zamieszczamy na stronie 2 i 4

Zbudowano 11 szybów i 40 km chodników

„Lubin" i „Polkowice" przystępują do wstępnej eksploatacji

Zgodnie z zobowiązaniami podjętymi przez budowniczych nowego zagłębia miedzi dla uczczenia V Zjazdu partii w przeddzień Święta Odrodzenia zostaną przekazane do wstępnej eksploatacji kopalnie: „Lubin" i „Polkowice". Na budowie tej największej w historii polskiego górnictwa rud inwestycji — w podziemiach i na powierzchni — trwają końcowe roboty górnicze, budowlane i montażowe.

W nowych kopalniach zgłębiono dotychczas 11 szybów, zbudowano 40 km chodników poziomych, przecinających złoże i umożliwiających eksploatację rudy. Na powierzchni wybudowano m. in. wieże szybowe, budynki zaplecza, obiekty socjalne dla górników itp.

Dzięki przedterminowemu uruchomieniu pierwszego zespołu agregatów i urządzeń, w zakładzie mechanicznej przeróbki rudy — w tzw. flotacji — wydobywana ruda jest już przerabiana i dostarczana w postaci tzw. koncentratu do huty miedzi w Legnicy. W hucie tej uzyskano już 2 tysięczna tonę czystej miedzi z rudy wydobytej w kopalniach lubińsko - polkowickich. W procesie flotacji rudy uzyskano także pewne ilości srebra i innych rzadkich pierwiastków, które występują w lubińskim złożu miedzi.

11 bm. w zagłębiu lubińsko-polkowickim odbyło się kolejne, ostatnie przed oddaniem obu kopalń do wstępnej eksploatacji — posiedzenie komisji rządowej do spraw zagospodarowania lubińsko - głogowskiego okręgu miedzi. Na posiedzeniu — po przeanalizowaniu aktualnego stanu robót — stwierdzono, że obie kopalnie przygotowane są do rozpoczęcia wstępnej eksploatacji. Ustalono, iż oficjalne przekazanie nowych kopalń nastąpi 19 lipca br., a po 22 lipca rozpoczną one normalną pracę.

Komisja rządowa omówiła także sprawę udziału młodzieży w budowie nowego zagłębia lubińsko - głogowskiego. W 1964 r. patronat nad tą inwestycją objął Związek Młodzieży Socjalistycznej.

Premier A. Kosygin w Sztokholmie

Do Sztokholmu przybył w czwartek z oficjalną wizytą na zaproszenie rządu Szwecji, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR A. N. Kosygin.

Na sztokholmskim lotnisku udekorowanym flagami państwowymi ZSRR i Szwecji, szefa rządu radzieckiego witał premier Szwecji Erlander i inne oficjalne osobistości.

Z lotniska premier Kosygin w towarzystwie premiera Erlandera udał się samochodem do pałacu Haga w Sztokholmie, który stanowić będzie tymczasową rezydencję szefa rządu radzieckiego.

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR zwiedził w piątek w miejscowości Tumba pod Sztokholmem zakłady koncernu szwedzkiego „Alfa-Laval".

Po powrocie do Sztokholmu premier A. Kosygin spotkał się z premierem rządu szwedzkiego dr Tage Erlanderem.

Na zdjęciu: A. Kosygin i T. Erlander (z prawej) przechodzą przed frontem kompanii honorowej.
CAF — AF — telefoto

Tezy zjazdowe w kioskach „RUCHU"

Od soboty, 13 bm., we wszystkich kioskach „Ruchu" będzie do nabycia dodatek do „Trybuny Ludu" zawierający pełny tekst tez na V Zjazd PZPR. Prenumeratorzy „Trybuny Ludu" otrzymują tezy łącznie z egzemplarzem pisma.

Żniwa w całej pełni

Przy sprzyjającej na ogół pogodzie prace żniwne postępują szybko naprzód. Z wyjątkiem północnych rejonów kraju rolnicy już uporali się ze sprzętem jęczmienia ozimego i rzepaków, większość tych roślin zwieziono do stodół, część z nich — omłócono. Do niektórych punktów skupu docierają już pierwsze partie nasion.

W większości województw cały wysiłek rolników koncentruje się obecnie na koszeniu żyta. Rolnicy pracują dosłownie od świtu do późnych godzin wieczornych. Chodzi o to aby jak najszybciej zakończyć sprzęt żyta i tym samym uniknąć większego spiętrzenia prac w późniejszym okresie żniw.

✻ Wysokość kaucji oraz warunki wynajmowania lokali mieszkalnych ✻ Opłaty z tytułu korzystania z terenów w miastach i osiedlach

Posiedzenie KERM

11 bm. odbyło się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów. KERM m. in. rozpatrzył nowelę do rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wysokości kaucji oraz warunków wynajmowania lokali mieszkalnych w domach nowych i od budowanych, przewidując pełniejsze wykorzystanie uzyskiwanych z tego tytułu środków na remonty, nadbudowę lub przebudowę domów mieszkalnych.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów ustalił nowe wytyczne w sprawie przekazywania terenów w miastach i osiedlach oraz w sprawie opłat z tytułu korzystania z terenów w miastach i osiedlach. W celu przeciwdziałania zajmowaniu nadmiernej powierzchni terenów przez przedsiębiorstwa i inne państwowe jednostki organizacyjne uchwała rozciąga na nie obowiązek ponoszenia opłat z tytułu korzystania z tych terenów.

Tragiczny wybuch w Bitterfeld

Tragiczna katastrofa wydarzyła się w czwartek po południu w kombinacie elektrochemicznym w Bitterfeld (NRD). W jednej z hal produkcyjnych doszło z nie ustalonych jeszcze przyczyn do wybuchu, który pociągnął za sobą śmierć 12 robotników. W wyniku eksplozji rannych zostało ponad 100 zatrudnionych, z tego ponad 50 odniosło ciężkie obrażenia i znajduje się w szpitalach w Bitterfeld i Wolfen.

Sprawca katastrofy przed sądem doraźnym

W czwartek przed sądem okręgowym w Lublinie rozpoczęła się w trybie doraźnym rozprawa przeciw Tadeuszowi Hałasie — sprawcy kradzieży w dniu 1 maja br. autobusu z bazy PKS w Zamościu. Jak wiadomo, Hałasa skradzionym autobusem pojechał do Lublina, a następnie wracając do Zamościa spowodował wypadek samochodowy, w wyniku którego zginęły 4 osoby, a 5 została ciężko ranna. W pierwszym dniu rozprawy w czasie zeznań przed sądem Hałasa przyznał się, że w tragicznym dniu pił wino oraz, że po ucieczce z miejsca katastrofy udał się do Piasków Luterskich, osady leżącej o 4 km od miejsca wypadku, gdzie uczestniczył w zabawie ludowej.

Już jutro „TRAMP" –

Mały Przewodnik „Dziennika Łódzkiego"
ATRAKCYJNE TRASY
CIEKAWE OBIEKTY
POLECANE
RESTAURACJE.
JUŻ JUTRO
KAŻDY MOŻE
ZOSTAĆ TURYSTĄ!!
CENA NIE ZMIENIONA!
ZWIĘKSZONY NAKŁAD.
Nie zapomnij
zapewnić sobie
„DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO"

Wielka powódź w Anglii

Nie notowana od dawna w Wielkiej Brytanii powódź ogarnęła Anglię i Walię. Woda nagromadzona w wyniku ciągłych opadów zalała tysiące domów. Poziom podniósł się o 2 metry. Wały ochronne kilku rzek zostały rozmyte, a powódź ogarnęła ulice, domy oraz zabudowania gospodarcze. Autobusy i samochody zalegają szosy. Pasażerowie opuścili pojazdy w popłochu. Dramatyczna walka z żywiołem toczy się w kilku szpitalach, gdzie wysokość wody dochodzi do 1 metra. Personel walczy o życie zagrożonych pacjentów. Chorzy w popłochu przenoszą się na górne piętra.

Zakończenie wspólnych ćwiczeń

Jak podaje Agencja TASS, w czerwcu i lipcu br. na terytoriach Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich przeprowadzone zostały wspólne ćwiczenia dowódczo-sztabowe pod kierownictwem dowódcy zjednoczonych sił zbrojnych państw — sygnatariuszy Układu Warszawskiego, marszałka I. Jakubowskiego.

W ćwiczeniach tych uczestniczyły sztaby szczebla operacyjnego Czechosłowackiej Armii Ludowej, Narodowej Armii Ludowej NRD, Wojska Polskiego, Węgierskiej Armii Ludowej i Armii Radzieckiej, z niezbędnymi jednostkami łączności i obsługi.

Zadania postawione uczestnikom ćwiczeń zostały wykonane. Ćwiczenia wykazały zgranie sztabów i wzrost ich operacyjnych umiejętności.

W ćwiczeniach oraz ich omówieniu udział wzięli: I sekretarz KC KPCz A. Dubczek, prezydent ČSRS gen. armii L. Svoboda, premier rządu CSRS O. Černik, przewodniczący Zgromadzenia Narodowego CSRS J. Smrkovsky i minister obrony narodowej CSRS gen. płk M. Dzur.

Artykuł „Prawdy":

„Atak na socjalistyczne podstawy Czechosłowacji"

W „Prawdzie" z 11 bm. ukazał się artykuł I. Aleksandrowa pt. „Atak na socjalistyczne podstawy Czechosłowacji".

KC KPCz — stwierdza autor m. in. — podkreślił konieczność przezwyciężenia błędów w interesie umocnienia i dalszego rozwoju społeczeństwa socjalistycznego w Czechosłowacji. Okres, który minął od styczniowego Plenum KC KPCz wykazał, że rozstrzygnięcie problemów, które stanęły przed partią i krajem, związane jest z niemałymi trudnościami, wywołanymi przede wszystkim aktywizacją i narastaniem dywersyjnej działalności sił prawicowych, antysocjalistycznych.

I. Aleksandrow przypomina, że plenum majowe KC KPCz za rzecz podstawową uznało, „nie dopuścić do zagrożenia socjalistycznego charakteru władzy i ustroju społecznego przez siły antysocjalistyczne i wręcz antykomunistyczne".

Przebieg wydarzeń w Czechosłowacji po majowym Plenum KC KPCz świadczy, że ostrzeżenie plenum było całkowicie uzasadnione; siły prawicowe, antysocjalistyczne w dalszym ciągu prowadzą złośliwe, zaciekłe ataki przeciwko partii komunistycznej i ustrojowi socjalistycznemu. Wiele spośród tych dywersyjnych akcji prowadzi się otwarcie, wykorzystując w tym celu również prasę czechosłowacką, radio i telewizję.

„Prawda" wskazuje tu na apel „2.000 słów" i podkreśla, że dokument ten stanowi platformę tych sił w Czechosłowacji i poza jej granicami, które pod osłoną rozważań na temat „liberalizacji", „demokratyzacji" itp. usiłują przekreślić całą historię Czechosłowacji po 1948 r., socjalistyczne zdobycze czechosłowackich mas pracujących, zdyskredytować KPCz, jej kierowniczą rolę, podważyć przyjaźń narodu czechosłowackiego z narodami bratnich państw socjalistycznych i utorować drogę kontrrewolucji.

W tym samym czasie, gdy konferencje partyjne, kolektywy ludzi pracy dają odprawę nowemu atakowi przeciwko ustrojowi socjalistycznemu w Czechosłowacji — kontynuuje autor — niektóre organy prasy i informacji CSRS zajęły „odrębne" stanowisko. Dzienniki „Prace", „Zemedelskie Noviny", „Mlada Fronta", praskie radio i telewizja starają się wpływać na opinię publiczną w kierunku poparcia oświadczenia „2.000". Równocześnie usiłują one wywołać wrażenie, jakoby przemawiały w imieniu narodu.

Z poparciem dla tego stanowiska występują niektórzy reakcyjni dziennikarze i pisarze.

Niestety, poszczególni kierowniczy działacze CSRS wystąpili z dwuznacznymi oświadczeniami, w których usiłują pomniejszyć niebezpieczeństwo kontrrewolucyjnego oświadczenia „2.000 słów" utrzymując, że faktu jego opublikowania rzekomo „nie należy dramatyzować".

Autor stwierdza dalej, że obecnie jest bardziej oczywiste niż kiedykolwiek, że pojawienie się „2.000 słów" nie jest bynajmniej zjawiskiem izolowanym, lecz świadectwem akty wizacji prawicowych i wręcz kontrrewolucyjnych sił w Czechosłowacji, które są oczywiście związane z reakcją imperialistyczną.

Narody Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych — pisze „Prawda" w zakończeniu — zdają sobie sprawę, że posunięcia określonych sił antysocjalistycznych mogą wyrządzić poważną szkodę dalszemu pomyślnemu rozwojowi bratniej Czechosłowacji. Wyrażają one przekonanie, że komuniści czechosłowaccy, wszyscy ludzie pracy CSRS, potrafią udzielić zdecydowanej odprawy reakcyjnym, antysocjalistycznym siłom. W walce o umocnienie socjalizmu w swym kraju, o przyjaźń narodów państw socjalistycznych, klasa robotnicza i wszyscy ludzie pracy w Czechosłowacji mogą zawsze liczyć na zrozumienie i całkowite poparcie narodów Kraju Rad.

Kronika wypadków

□ Wczoraj na ul. Piotrkowskiej jadący „Syrenką" Joachim Ch. z Jarocina zajechał drogę autobusowi MPK. Kierowca autobusu chcąc uniknąć zderzenia wjechał na chodnik, gdzie potrącił 62-letnią Michalinę B. zam. w Giemzówce, która doznała obrażeń ciała.

□ W godzinach wieczornych nastąpiło samoczynne wyłączenie kabla zasilającego w energię ul. Nowotki i przyległe. Awaria została usunięta, tym niemniej przerwa w dopływie prądu trwała kilkadziesiąt minut. (kl)

Z ostatniej chwili

Nota ZRA do Rady Bezpieczeństwa

Z siedziby ONZ donoszą, że delegat ZRA, ambasador Hilmi, wystosował do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa notę, w której potępia Izrael za ostatnią zbrojną napaść na Suez, która spowodowała ciężkie ofiary wśród ludności cywilnej (łącznie 113 zabitych i rannych) oraz bardzo poważne szkody materialne. Ambasador stwierdza, że ten nowy akt izraelskiej agresji stanowi brutalne pogwałcenie rezolucji Rady Bezpieczeństwa w sprawie Bliskiego Wschodu i dalszy objaw ignorowania Karty Narodów Zjednoczonych. Prosi on o rozpowszechnienie noty wśród członków Rady jako oficjalnego dokumentu.

Humphrey popiera politykę Dajana

Wiceprezydent USA, Humphrey oświadczył w środę, że popiera pomoc wojskową Stanów Zjednoczonych dla agresora Izraelskiego. Domaga się on przyznania agresorowi 50 nowoczesnych samolotów odrzutowych.

POMOC dla pogorzelców z Lubowidza

Jak już informowaliśmy w Lubowidzu (pow. Żuromin) wybuchł groźny pożar, którego pastwą padło 301 budynków na ogólną liczbę 418. W czasie pożaru poniosła śmierć mieszkanka Lubowidza — Stanisława Wiśniewska. W akcji ratunkowej brały udział 63 jednostki straży pożarnej z województw warszawskiego, bydgoskiego i olsztyńskiego. Według wstępnej oceny straty wynoszą ok. 5 mln zł. Przyczyny pożaru bada komisja.

Natychmiast przystąpiono do organizowania pomocy dla pogorzelców. W środę wszystkich rozlokowano w domach, które ocalały. Sprowadzono samochodami z Żuromina i Sierpca suchy prowiant i rozdano koce. W nocy przy pomocy zawezwanego drogą radiową wojska zbudowano w Lubowidzu miasteczko 28 namiotów. Rano w czwartek przybyły kuchnie polowe z gotowym posiłkiem. Wszystkim poszkodowanym wypłacono z funduszów opieki społecznej zasiłki pieniężne w wysokości 2 tys. zł na rodzinę.

Ekipy PZU przystąpiły do prac przy szacowaniu strat.

Z dyskusji na XII Plenum KC PZPR

PODAJEMY OMÓWIENIA OSTATNICH WYSTĄPIEŃ 9 MÓWCÓW, KTÓRZY ZABRALI GŁOS W DRUGIM DNIU OBRAD XII PLENUM KC PZPR.

Jerzy Putrament

Jerzy Putrament stwierdzając, że jako I sekretarz warszawskiej organizacji partyjnej literatów ponosi odpowiedzialność za jej słabości, podkreślił, że on sam od lat ma porachunki z rewizjonistami, za co był przez nich ostro zwalczany. Rewizjoniści, ci obrońcy wolności słowa — powiedział J. Putrament — gdy tylko dochodzą do głosu usiłują zatkać gardło każdemu, kto się z nimi nie zgadza. Są liberałami tylko w stosunku do samych siebie.

Mówca obszernie naświetlił działalność rewizjonistów w warszawskiej organizacji partyjnej literatów, wyrażając pogląd, że przyczyny naszych kłopotów z rewizjonizmem w szeregach intelektualistów biorą się stąd, że w trosce o zapewnienie maksymalnych swobód demokratycznych poszczególnym obywatelom i organizacjom społecznym zapomniano o naczelnym warunku demokracji socjalistycznej, a mianowicie tym, że nie może z niej korzystać wróg. Uznaliśmy w pewnej chwili — oświadczył J. Putrament — że już nie mamy wrogów socjalizmu w Polsce. Dziś wiemy, że wrogowie są i walczą zaciekle choć może nie są tak liczni. Wiemy, że w obecnym dziwnym pokoju możliwe są brutalne akcje agresji. Możliwy jest wojskowy faszyzm u narodu, który najwięcej od faszyzmu ucierpiał — u Żydów. Zasób naszej wiedzy uzupełniliśmy od marca doświadczeniem o prawach walki politycznej w krajach socjalistycznych w epoce koegzystencji pokojowej.

Negowanie lub choćby niedocenianie znaczenia walki politycznej, dopóki istnieje otoczenie kapitalistyczne, jest równie naiwne, jak liczenie, że wystarczy odpluskwić tylko swoje własne mieszkanie choć na sąsiedniej zachodniej klatce schodowej pluskiew jest pełno — stwierdził mówca. W tym właśnie upatruje on klucz do zrozumienia przewlekłości walki z rewizjonizmem. Tylko walka polityczna na skalę całego kraju może dać skutki, jeśli będzie prowadzona konsekwentnie i nie nazbyt krótko.

Polemizując z wystąpieniem S. Żółkiewskiego mówca stwierdził, że Żółkiewski niesprawiedliwie i niesłusznie imputuje partii, że pochopnie pozbywa się utalentowanych pisarzy. Wśród pisarzy, którzy wyszli z partii są zdecydowani rewizjoniści, są ludzie zagubieni, są ludzie różnego kalibru, jeśli chodzi o talenty. Partia robiła wszystko, aby ludzi utalentowanych utrzymać i jeśli czymś zgrzeszyła, to właśnie zbytnią cierpliwością. Jedyną szansą aby pisarze zrozumieli błędność swej postawy jest jednolite stanowisko partii w ich sprawie.

Jeden fałszywy głos obliczony na schlebianie im zaszkodzi sprawie wyrównania konfliktu w środowisku literackim bardziej niż 10 głosów zbyt ostrych.

Barbara Krupa

Barbara Krupa stwierdziła, że w naszym kraju staramy się podnosić standard materialny, polepszać sytuację bytowo-socjalną najszerszych mas społeczeństwa.

Dużą część swego wystąpienia B. Krupa poświęciła zagadnieniom kadrowym wskazując, że błędny jest pogląd jakoby wiedza zawodowa zastępowała zaangażowanie ideowe i umiejętność współpracy z ludźmi. Obecnie dochodzimy do słusznego, wyważonego precyzowania ocen w polityce kadrowej. Wskazując, że w woj. gdańskim wielu ludzi z powojennego aktywu młodzieżowego pełni dziś odpowiedzialne funkcje, B. Krupa stwierdziła, że cieszą się oni z tego co budują i nie mają zamiaru rewidować marksizmu.

Józef Kępa

I sekretarz Komitetu Warszawskiego — Józef Kępa stwierdził, że w toku dyskusji przedzjazdowej należałoby dokonać oceny wpływów rewizjonizmu w poszczególnych dziedzinach nauki. Ważna rola w popularyzowaniu i interpretowaniu tez przypada prasie, radiu i TV.

Nawiązując do wydarzeń marcowych mówca stwierdził, że warszawska organizacja partyjna od pierwszych dni podjęła walkę polityczną z zespolonymi siłami reakcji, pozostałościami tradycyjnych kierunków prawicy społecznej i antypartyjnymi elementami rewizjonistycznymi i syjonistycznymi. Warszawska organizacja weszła w bezpośrednie bardzo ostre starcie z przeciwnikiem politycznym, dobrze spełniła swój partyjny obowiązek i podobnie jak cała partia wyszła z tej walki wzmocniona, bardziej zespolona wokół linii politycznej PZPR, wokół kierownictwa partii z tow. Wiesławem. Niestety, takiej postawy jak aktyw stołeczny nie zaprezentowali niektórzy członkowie partii, a zwłaszcza pracownicy naukowi. Mówca w związku z tym przypomniał, że członek KC S. Żółkiewski był jedynym partyjnym profesorem, który w dwa dni po wystąpieniu tow. Wiesława w Sali Kongresowej pozostał na noc na uniwersytecie ze studentami, przyłączając się w ten sposób do strajkujących.

Mówca stwierdził dalej, że w ostatnim okresie na jedno z czołowych miejsc wysunęły się problemy postawy politycznej kadry kierowniczej, doboru i wychowania. W okresie od marca do końca czerwca na terenie Warszawy odwołano ze stanowisk kierowniczych sporą liczbę osób, głównie w resortach i instytucjach centralnych. Powodem odwołań było najczęściej głoszenie poglądów rewizjonistycznych i innych obcych klasowo i politycznie, postawa w okresie wydarzeń marcowych a także nieumiejętność kierowania zespołami pracowniczymi lub utrata zdolności do zajmowania kierowniczego stanowiska oraz w wielu przypadkach nadużywanie stanowiska dla uzyskiwania osobistych korzyści. I sekretarz KW stwierdził, że decyzje partyjne oraz zmiany na stanowiskach są uzasadnione i korzystne.

Jednakże w słusznym dążeniu do poprawy sytuacji, kadrowej wystąpiły także pewne nieprawidłowości. Oświadczył w związku z tym, że Egzekutywa Komitetu Warszawskiego przestrzegała i przestrzega przed niebezpieczeństwem deformacji słusznych zasad partii w polityce kadrowej. To jasne stanawisko sformułowane zostało w liście, który jest obecnie dyskutowany na zebraniach wszystkich stołecznych organizacji partyjnych. Wszędzie tam, gdzie decyzje budzą wątpliwości, organizacje i instancje partyjne mają obowiązek rzetelnej oceny i naprawienia wyrządzonych szkód.

Nawiązując do tezy W. Billiga o rzekomej „czystce" w Instytucie Badań Jądrowych, J. Kępa stwierdził, że zwolnienia nie świadczą bynajmniej o jakimś kursie antyżydowskim czy antykapepowskim, jak utrzymywał W. Billig. Sytuacja kadrowa w Biurze Pełnomocnika Rządu do spraw Wykorzystania Energii Jądrowej była krytycznie oceniana przez Biuro do spraw Kadrowych KC jeszcze na długo przed wydarzeniami marcowymi. Opracowane wówczas wnioski nie zostały przez W. Billiga zrealizowane. W związku z tym J. Kępa stwierdził, że skazani w swoim czasie za nadużycia natury gospodarczej W. Szermeta i L. Berman mimo to zostali przyjęci przez W. Billiga na odpowiedzialne stanowiska w podległym mu dziale gospodarki.

J. Kępa podkreślił następnie, że ważnym warunkiem rozwoju obecnego ożywienia życia partyjnego i społecznego jest zapewnienie partyjnego kierownictwa wszystkimi procesami politycznymi w partii i społeczeństwie. Należy przypuszczać, że w okresie przygotowań do zjazdu będą usiłowały aktywizować się różne obce partii tendencje rewizjonistyczne, liberalno-burżuazyjne a także dogmatyczno-sekciarskie. Stąd potrzeba rozwijania wszechstronnej politycznej i organizacyjnej działalności partii.

Stanisław Wroński

Stanisław Wroński skoncentrował się na problemie edukacji obywatelskiej. Stawiając tę sprawę należy ustrzec się od błędów. Jednym z nich jest zawężenie sprawy wychowania — do ludzi w wieku do lat 20 czy 25. Innym błędem byłoby iluzoryczne przekonanie, że wychowanie to szkoła i dom rodziców, gdy w rzeczywistości jest to sprawa wszechobecna. Nie należy również uważać wychowania wyłącznie za domenę wykładowców przedmiotów humanistycznych. Mówca postulował, by w każdym wykładzie był element wychowawczy, by lekcje wychowania obywatelskiego w szkołach były najatrakcyjniejszymi przedmiotami. Wyraził też przekonanie, że wykłady na wyższych uczelniach z zakresu podstaw nauk politycznych powinni wygłaszać także wybitni praktycy, politycy i działacze.

S. Wroński podkreślił, że wydarzenia marcowe zdemaskowały rewizjonistów. Nawiązując do wypowiedzi jakoby Kołakowski był moralistą dużego formatu, mówca przypomniał że ten moralista milczy, gdy dzieci wietnamskie umierają, kiedy wygnani Arabowie giną na pustyni. Wtedy nie protestuje, wyżej sobie ceni natomiast rozmowy z antykomunistycznym profesorem Brzezińskim na ławce w parku lub dyskusje w cieniach Leśnej Podkowy z kardynałem Wyszyńskim. Taka jest jego moralność w działaniu.

Mówca podkreślił potrzebę ideologicznego odgrodzenia się od rewizjonizmu. Ostateczny sukces w walce z rewizjonizmem osiągniemy wówczas, gdy będziemy rozwijać marksizm na gruncie naszej konkretnej rzeczywistości.

Mówca poddał krytyce postawę prof. Schaffa, a m. in. jego książkę „Marksizm a jednostka ludzka". Zwrócił następnie uwagę, że plotka i dezinformacja, którymi operowali inspiratorzy wydarzeń marcowych, pozostawiła osad. Przeciwnik nie zrezygnuje z walki, zechce w nowym roku akademickim kontynuować swą krecią robotę. Należy więc krok za krokiem usuwać dezorientację studentów, wznieść barierę, której nie zdoła przekroczyć żaden amator anarchizowania życia studenckiego.

Poruszając następnie niektóre problemy kierowniczej roli partii S. Wroński stwierdził m. in. że podobnie jak socjalizm nie może być masom narzucony siłą tak i kierownicza rola partii nie była i nie może być zadekretowana. Musi ona być skutkiem konkretnej twórczości całej partii, jej członków i instancji.

Arkadiusz Łaszewicz

I sekretarz KW w Białymstoku Arkadiusz Łaszewicz wyrażając troskę o młode pokolenie, a zwłaszcza młodzież studencką, podkreślił potrzebę rzetelnego i uporczywego jej wychowania ideowo-politycznego. Nie są natomiast potrzebne młodzieży — jak oświadczył — nowalijki rewizjonistyczne.

Mówca przyłączył się do dyskutantów, którzy krytycznie ocenili wystąpienia na plenum A. Schaffa, S. Żółkiewskiego i W. Billiga. Ustosunkowując się do polemiki między J. Albrechtem a A. Werblanem na temat artykułu tego ostatniego mówca podkreślił, że nie można nie doceniać składu narodowościowego jako czynnika mającego wpływ na niektóre błędy popełnione przez KPP.

Witold Jarosiński

Witold Jarosiński stwierdził, że dwa są źródła tego, że część młodzieży w dniach marcowych znalazła się w konflikcie z władzą ludową. Jedno — to utrzymujące się od lat w naukach społecznych na niektórych wyższych uczelniach kraju tendencje rewizjonistyczne; drugie — to poważne niedomagania pracy polityczno-wychowawczej z młodzieżą studiującą. Mówca zaznaczył, że nie doceniano niebezpieczeństwa rewizjonizmu, tego że rewizjoniści coraz częściej ponad organizacją partyjną zaczęli odwoływać się bezpośrednio do bezpartyjnych, do młodzieży studiującej, gdzie prezentowali totalną negację naszych osiągnięć, atakowali partię i jej kierownictwo. Nie można też pominąć dążenia rewizjonistów do utworzenia własnej organizacji o charakterze politycznym, czego wyrazem była niewątpliwie grupa „komandosów".

Mówiąc o likwidacji zaniedbań w pracy z młodzieżą, a zwłaszcza z młodzieżą akademicką, mówca zwrócił uwagę m. in. na konieczność poprawy nauczania nauk politycznych i wnikliwego przeglądu kadry wykładającej ten właśnie przedmiot. Niezbędne jest rozwinięcie szerokiej działalności wychowawczej przez organizacje młodzieżowe na wyższych uczelniach. Należy zwiększyć udział młodzieży w organach samorządu uczelnianego i, jak to proponują tezy, powołać uczelniane i wydziałowe rady do spraw młodzieży. Mówca zapowiedział następnie wprowadzenie jednolitego systemu stypendialnego oraz podkreślił rolę wychowania przez pracę.

Sekretarz KC stwierdził potrzebę stworzenia klimatu twórczych dyskusji i poszukiwań teoretycznych. Niezbędne jest dokonanie przeglądu sytuacji we wszystkich dziedzinach nauk społecznych i nakreślenie aktualnych zadań.

Wiele uwagi mówca poświęcił warunkom rozwoju badań naukowych stwierdzając, że istniejący obecnie system organizacji tych badań nie jest dostatecznie efektywny. Dlatego wiążemy sprawę dalszego rozwoju placówek badawczych z postulatem zwiększenia efektywności pracy w tych placówkach. Biuro Polityczne KC PZPR i rząd — przypomniał mówca — zobowiązały Komitet Nauki i Techniki oraz PAN do przygotowania wieloletnich programów rozwoju nauki.

Programy takie nie zostały dotychczas opracowane. Powołując się na doświadczenia krajów o wysokim stopniu rozwoju gospodarczego mówca podkreślił konieczność prowadzenia centralnej polityki w dziedzinie badań i techniki.

Antoni Kuligowski

I sekretarz KW w Koszalinie Antoni Kuligowski wyraził pełną aprobatę dla tez, które dają dużą szansę rozwoju ziemi koszalińskiej. Mówca stwierdził, że województwo uzyskało w ostatnich 4 latach dość istotne osiągnięcia, zwłaszcza w rolnictwie. Nakreślił też kierunki dalszego rozwoju akcentując zwłaszcza potrzebę wykorzystania istniejących rezerw m. in. w gospodarce chłopskiej i PGR.

A. Kuligowski podkreślił, że koszalińska organizacja partyjna była zespolona wokół kierownictwa partii w dniach marca, w okresie ataku na partię ze strony elementów rewizjonistycznych i wszystkich innych.

Julian Tokarski

Julian Tokarski stwierdził, że tezy słusznie wytyczają linię partii na rozwój socjalizmu w naszej ojczyźnie, stawiają przed partią zadanie przejścia do ofensywy ideologicznej przeciwko rewizjonizmowi i innym przejawom oportunizmu godzącym w partię i władzę ludową.

Mówca polemizował z artykułem A. Werblana w „Miesięczniku Literackim" wyrażając pogląd, że autor niesłusznie widzi w współczesnych rewizjonistów z błędami luksemburgizmu. Nie zgodził się również z motywacją uzasadniającą stanowisko KPP jej składem narodowościowym. Takie poglądy, zdaniem mówcy, stanowią pożywkę dla elementów, którym chodzi nie o KPP, lecz o ataki na PZPR. Zwrócił uwagę, że w tamtych czasach wejście do KPP nie było żadną karierą, lecz poświęceniem i że KPP miała dostęp nie tylko do inteligencji pochodzenia żydowskiego, ale i do inteligencji polskiej.

Poruszając kwestie związane z działalnością Związku Patriotów Polskich J. Tokarski stwierdził, że choć ZPP działał na terenie Związku Radzieckiego, jego platforma polityczna jak i działalność organizacyjna były powiązane z programem PPR. W ZPP, w Wojsku Polskim w ZSRR byli także ludzie pochodzenia żydowskiego.

(Dalszy ciąg na str. 4)

● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT

Jutro w Leningradzie

Trójmecz lekkoatletyczny ZSRR — Polska — NRD

Zawodnicy startują na gumowo-asfaltowej bieżni

Jutro na stadionie w Leningradzie rozpocznie się trójmecz lekkoatletyczny reprezentacji kobiet i mężczyzn: ZSRR, Polski i NRD.

Zawody odbywać się będą na bieżni podobnej do boiska, na którym rozegrane zostaną konkurencje lekkoatletyczne w Meksyku. Innowacja polega na tym że dotychczasową bieżnię pokryto gumo-asfaltowym tworzywem.

Trójmecz leningradzki będzie jednym z poważniejszych sprawdzianów lekkoatletów nie tylko Polski, ale i ZSRR, i NRD przed ustaleniem składu na Meksyk. Nie trzeba chyba dodawać, że wszystkie trzy reprezentacje wystąpią w możliwie najsilniejszych składach. (n)

Wielki turniej piłkarski drużyn „dzikich"

Zapraszamy wszystkie „dzikie" drużyny piłkarskie, podwórkowe, kolonijne i półkolonijne, przebywające w naszym mieście, na wielki turniej piłkarski, zorganizowany w ramach „Sportowych wakacji w mieście" przez redakcję „Dziennika Łódzkiego", ZL ZMS i Szkolny Wojewódzki Ośrodek Sportowy z okazji Święta 22 Lipca. Sądzimy, że najmłodsi adepci sztuki piłkarskiej korzystając z wolnego od nauki czasu grają od rana do wieczora w piłkę. Nadarza się więc świetna okazja, by wypróbować swoje siły na arenie ogólnołódzkiej.

Turniej rozegrany zostanie w dwóch grupach wiekowych — chłopców ur. w latach 1950—1952 i 1953—1955. Mecze rozgrywane będą na boisku Szkolnego Wojewódzkiego Ośrodka Sportowego w Parku 3 Maja, począwszy od najbliższej środy, 17 bm.

Zgłoszenia do 17 bm. przyjmuje Szkolny Wojewódzki Ośrodek Sportowy w Parku 3 Maja. O bliższych szczegółach i wynikach meczów informować będziemy w naszej gazecie. (s)

Pierwszy dzień mistrzostw kolarskich CRZZ

Wczoraj na torze w Helenowie rozpoczęły się mistrzostwa kolarskie CRZZ. Zawody otworzył sekretarz WKZZ Ed. Miller. Flagi na maszt przy dźwiękach hymnu narodowego wciągnęli: Latocha i Kierzkowski.

Oto wyniki pierwszego dnia zawodów:

wyścig na 200 m: 1) Kierzkowski (Wrocław) — 11,6, 2) Kotliński (Łódź), 3) Świt (Łódź)

tandemy: 1) Kielce (Kobiela — Skoczek) — 11,0, 2) Łódź (Świt — Kotliński), 3) Wrocław

wyścig indywidualny na dystansie 1 km: 1) Kierzkowski (Wrocław) — 1.08,2 2) Latocha (Łódź) — 1.08,7 3) Wachecki (Łódź) — 1.11,2

wyścig indywidualny na 4 km 1) Kowalski (Łódź) — 5.06,0, 2) Jasiński (Kielce) — 5.07,0 3) Otrembski (Łódź) — 5,10,5

wyścig drużynowy na 4 km: 1) Łódź w składzie Latocha, Wachecki, Otrembski, Kowalski — 4.49,8, 2) Szczecin — 4.52,6, 3) Wrocław — 4.54,5

wyścig długodystansowy na 40 km: 1) Jasiński (Kielce) — 20 pkt, 2) Faligowski (Szczecin) — 20 pkt, 3) Kierzkowski (Wrocław) — 18 pkt.

W sobotę rozegrany zostanie wyścig szosowy. Meta na torze w Helenowie. Pierwszy zawodnik na mecie oczekiwany będzie około godz. 16. (m)

Turcy i Francuzi przeciwnikami Górnika i Ruchu w PZP i KPE

W Genewie odbyło się losowanie par pierwszej rundy rozgrywek o Klubowy Puchar Europy i Puchar Zdobywców Pucharów.

Reprezentujący nasz kraj w Pucharze Europy mistrz Polski Ruch Chorzów wylosował jako przeciwnika mistrza Francji St. Etienne.

Natomiast Górnik Zabrze w pierwszej rundzie Pucharu Zdobywców Pucharów zmierzy się z zespołem tureckim Altay (Izmir).

Wszystkie mecze I rundy rozegrane zostaną w jednakowych terminach 18 września i 2 paźdz. br. Oba polskie zespoły pierwsze swoje mecze rozegrają na wyjeździe, a dopiero rewanż w Polsce. (m)

W. Poseł (Pabianice) wygrał turniej niestowarzyszonych

W zorganizowanym przez MKT turnieju tenisowym dostępnym dla niestowarzyszonych udział wzięło 16 graczy.

Zwyciężył reprezentant Pabianic, Wojciech Poseł, który w finale wygrał z Andrzejem Rymerem 5:7, 6:2, 6:3.

Dnia 10 lipca 1968 r. zmarła, przeżywszy lat 90

Ś. † P.

Helena Walentynowicz

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 lipca br., po nabożeństwie w kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Dołach, o godz. 16,30, o czym zawiadamia

RODZINA

Pani HELENIE WALENTYNOWICZ, najserdeczniejsze wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają:

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, PODSTAW. ORGAN. PART. oraz WSPÓŁPRACOWNICY z WOJEWÓDZKICH PRZYCHODNI SPECJALISTYCZNYCH.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy okazali serce, pomoc i współczucie w czasie choroby mego Męża i naszego Ojca

Ś. † P.

dr Stanisława Dębskiego

a w szczególności: Przyjaciołom i Kolegom z Wojewódzkiego Zakładu Weterynarii oraz Zrzeszenia Lekarzy Wet. składamy wyrazy wdzięczności.

ŻONA i SYNOWIE

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę zmarłemu nagle

Ś. † P.

Stanisławowi Kabatowi

składa serdeczne podziękowanie

RODZINA

Msza św. żałobna odbędzie się 31. VIII. 1968 r., o godz. 19 w kościele św. Ducha.

WCZORAJ w ŁODZI

ZAOPATRZENIE W WARZYWA I OWOCE...

...w dzielnicy Widzew sprawdzaliśmy wczoraj podczas godzinnego (od 9.30 do 10.30) raj du po sklepach i straganach rozmieszczonych wzdłuż ulicy Armii Czerwonej. Naliczyliśmy zaledwie 7 tego typu punktów sprzedaży, a wśród nich tylko jeden sklep. Różnorodność i jakość sprzedawanych jarzyn pozostawiają wiele do życzenia. Trochę ogórków, zielonkawych pomidorów i przywiędłej włoszczyzny. Z owoców — nie pierwszej urody czereśnie.

PRZED BIUREM POŚREDNICTWA...

...Zamiany Mieszkań w Al. Schillera 2, zastaliśmy wczoraj o godz. 11.15 niemal 40-osobowy zbity w małe grupki tłum. Żywo dyskutowano na temat ewentualnych zamian. Padały oferty. Naszego reportera dopadło kilka osób i prześcigając się wzajem pytało jakiego rodzaju mieszkaniem dysponuje. Biuro, które uruchomiono na wyraźne życzenie łodzian nie zlikwidowało swoistej giełdy ulokowanej niegdyś u zbiegu Próchnika i Zachodniej.

RIWIERKI...

...czy japonki, a po prostu wygodne sandały na plażę tak poszukiwane przez łodzian znaleźliśmy wczoraj w prywatnym sklepie przy ul. Narutowicza. Cena — 120 zł. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że te same sandały oferuje przemysł państwowy w cenie po trzydzieści kilka złotych. Szkopuł w tym, że oferuje niezwykle rzadko.

RADIOWO-TELEWIZYJNE...

...opłaty w kioskach „Ruchu" nadal niepopularne. Wykazały to nasze wczorajsze obserwacje. Dziennie kioski przyjmują średnio 3—5 abonentów. Natomiast przed okienkami urzędów pocztowych formowały się po południu spore kolejki, bo przecież za kilka dni piętnasty. „Ruch" mało tę akcję rozpropagował. W niewielu kioskach umieszczono skromny napis, informujący o przyjmowaniu opłat, większość nie posiada żadnych na ten temat wywieszek. (wan.)

Mleko... raz!

ŁODZIANIE WYPIJAJĄ DZIENNIE W BARACH MLECZNYCH 1700 L MLEKA, 1000 L NAPOJÓW MLECZNYCH (JOGURT, KEFIR, MAŚLANKA), ZJADAJĄ 9800 SZTUK JAJ, OK. 200 KG SERÓW TWAROGOWYCH I OK. 50 KG SERÓW TWARDYCH. MIASTO NASZE POSIADA 23 BARY MLECZNE.

DUŻO TO CZY MAŁO?

Wobec faktu, że łódzkie bary są w większości małe, o niewielkim zapleczu i małej zdolności przerobowej, liczba ich powinna się zwiększyć.

Biorąc pod uwagę zaplanowane na najbliższe lata wyburzenia trzech barów („Śmietanka", „Fabryczny" i „Narożny") i przede wszystkim duże zapotrzebowanie łodzian na „mleczną gastronomię" — do roku 1970 przewiduje się otwarcie baru mlecznego na Teofilowie (50 miejsc) i na osiedlu Zarzew (50 miejsc).

Miejmy nadzieję, że fachowcy, oddając miastu nowe obiekty barowe, nie zapomną o odpowiedniej klimatyzacji, zarówno na sali konsumpcyjnej jak i na zapleczu, że będą mieli na uwadze fakt, iż piwnice nie służą do zimnych kąpieli tylko do magazynowania produktów, a więc należy fundamenty odpowiednio izolować.

Przykładem takiego budowania „bez głowy" jest bardzo ładny skądinąd bar „Dąbrowa".

Dwa nowe bary nie rozwiążą jednak sytuacji. Należy również modernizować stare. A przy modernizacji i remontach pamiętać o estetyce wnętrz i o tym, aby sale konsumpcyjne nie odstraszały zapachami z kuchni i wysoką temperaturą.

Jak to zrobić? — o tym niech pomyślą fachowcy. Konsumenta nie obchodzą trudności, konsument płaci i wymaga. A więc...

NIE TYLKO ILOŚĆ

Ciągle powtarzają się skargi łodzian na nieestetyczne wnętrza barowe, na mały asortyment potraw.

Nieprawdą jest, że w małych barach nie można sprostać wymaganiom konsumenta. Przykładem niech posłuży niewielki bar „Lutnia", gdzie jest czysto i przyjemnie, lada chłodnicza prezentuje w godzinach rannych duży wybór kanapek, a jadłospis — ciepłych dań śniadaniowych. W godzinach obiadowych miejsce kanapek w ladzie zajmują desery bardzo różne i apetyczne. Lista dań obiadowych jest również bogata i urozmaicona. Można więc wyjść na przeciw konsumentom.

CO JEŚĆ?

W barach mlecznych szukamy potraw uzasadnionych nazwą. A więc przede wszystkim z mleka, mąki i jaj. Wystarczy zajrzeć do książki pt. „Kuchnia Polska", aby znaleźć wiele propozycji na ten temat, są również książki oferujące dania tylko tego rodzaju. Czyżby szefom barowych kuchni obca była ta lektura?

Bo niestety, proponują nam zupę grochową, pomidorową, groch po bretońsku, kurę w rosole, pieczarki, przy stosunkowo skromnym asortymencie dań mlecznych.

Jadłospisy codziennie jednakowe. A podobno miały być zmieniane cyklicznie. Jak to się dzieje, że w praktyce tego nie zauważamy?

Czyja to wina, że jest mały wybór pieczywa i serów twardych, które handel oferuje w bogatym asortymencie?

Aktualne w czasie upałów cocktaile mleczno-owocowe podobno nie idą. Ale dlaczego?

Napoje te należy sporządzać na zamówienie konsumenta, a nie zrobione wcześniej ustawiać na półkach. Tracą wtedy i wartości smakowe i odżywcze. Podane zaś zaraz po zrobieniu z kawałkiem lodu (!) na pewno cieszyłyby się dużym powodzeniem spragnionych i zmęczonych upałami łodzian.

Jeszcze jedno ważne nie tylko przy okazji cocktaili — nakrycia. Bo bardzo istotne jest także...

NA CZYM JEŚĆ?

Niezbyt apetycznie wyglądają potrawy podane na grubych, ciężkich i niejednokrotnie poszczerbionych talerzach. Nie smakują również napoje (szczególnie herbata) podane w okropnych kubkach. Pogięte i połamane widelce i łyżki nie zwiększają naszych apetytów.

Należałoby więc zwrócić większą uwagę na estetykę podania.

KONSUMENT MA RACJĘ...

...wymagając czystości, schludności i estetyki w pomieszczeniach barowych. Ma również rację, żądając w barach mlecznych potraw z mleka.

Oczekujemy więc barów mlecznych z prawdziwego zdarzenia.

E. ORZESZKOWNA

Czerwiec na ulicach miasta

SOS: 171 wypadków

W czerwcu Milicja Drogowa zanotowała 171 wypadków oraz 179 drobnych zderzeń o nieznacznych rozmiarach szkód. Trzy wypadki były śmiertelne. Obrażeń ciała doznało 212 osób, a wśród nich, aż 32 dzieci.

W ciągu 6 miesięcy br. miało miejsce 741 wypadków drogowych, a więc o 1,3 proc. więcej w stosunku do analogicznego okresu ub. roku. Ofiarami wypadków padło 795 osób — o 9,2 proc. więcej niż w I półroczu roku ubiegłego.

Ciągle jeszcze większość wypadków powodują piesi, a bezpośrednie przyczyny to: nagłe wtargnięcie na jezdnię, nietrzeźwość i brak opieki nad dziećmi.

(wan.)

Przy ulicy Kopcińskiego

Tysiąc m³ ziemi

Najlepiej budowę nowego wiaduktu przy ul. Kopcińskiego widać z okien pociągu zdążającego z Dworca Fabrycznego w kierunku Koluszek. Zwały zwożonej z innych budów ziemi nie pozwalają jeszcze wyobrazić sobie kształtu przyszłego wiaduktu. Za miesiąc przewiduje się zwiezienie koniecznych kilku tysięcy metrów sześciennych ziemi, usypanie jej, zniwelowanie itp. Wtedy już budowa w grubszych zarysach przypominać będzie kształtem wiadukt. Wiadukt przy Kopcińskiego przejdzie nad torami PKP. Ulica Kopcińskiego wzniesie się w okolicy ul. Mostowej, by opaść w pobliżu ul. Tuwima.

Co poza tym słychać na budowie? Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Hydrogeologicznych kończy tzw. palowanie terenu pod przyszłe fundamenty wiaduktu. Betonuje się także podpory pod jego ramy.

Na Kopcińskiego pracuje już kilkunastu podwykonawców. Łącznie około 100 osób załogi. Generalnym wykonawcą jest Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych. Aktualnie najwięcej pracy mają Płockie Przedsiębiorstwo Robót Mostowych i Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Wodno-Kanalizacyjnych.

Zakończenie budowy wiaduktu przewiduje się w 1970 roku. **(a)**

Budowa Pomnika Martyrologii Dzieci

Rozstrzygnięcie konkursu 5 listopada

Zebrano 350 tys. zł na konto pomnika

Wczoraj odbyło się zebranie Obywatelskiego Komitetu Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa w Łodzi. Głównym tematem obrad była sprawa budowy Pomnika Martyrologii Dzieci w naszym mieście. Jak wiadomo, został ogłoszony konkurs na pomnik, który zostanie rozstrzygnięty 5 listopada br. Pierwsza nagroda wyniesie 15 tys. zł, druga 10 tys. zł i 5 wyróżnień po 5 tys. zł. Konkurs ten wzbudził olbrzymie zainteresowanie wśród rzeźbiarzy i architektów łódzkich. Po jego rozstrzygnięciu przewiduje się zorganizowanie wystawy nagrodzonych projektów.

Do tej pory na konto budowy pomnika wpłynęło 350 tys. zł. Wiele instytucji i zakładów pracy, placówek kulturalnych, szkół, niezależnie od zbiórek na Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie przeznaczają także środki finansowe na budowę Pomnika Martyrologii Dzieci w Łodzi. Np. Teatr Lalek „Pinokio" dochód z jednego spektaklu przeznaczył na ten cel. Warto, aby za przykładem „Pinokia" również i inne teatry pomyślały o zorganizowaniu przedstawień na budowę pomnika. Dodajmy, że w skład komitetu budowy wchodzi również trzech b. więźniów obozu dziecięcego przy ul. Przemysłowej.

(j. kr.)

NOWOŚCI na półkach księgarskich

PROZA POLSKA. St. Witkiewicz — **Jedyne wyjście.** PIW, str. 250, opr. pł. zł 25. J. Grabowicz — **Pożegnanie z ściankiem.** KiW, str. 270, zł 16. M. Promiński — **Cyrk przyjechał.** Wyd. Lit. str. 220 zł 16.

PORADNIKI. Z. Tygiert — **Gdy dziecko gorączkuje.** PZWL str. 45, zł 4. A. Kulesza — **O szczepieniach ochronnych u dzieci.** PZWL str. 40, zł 4.

SZTUKA. M. Patkowski — **Wedwoje nad rzeką.** CPARA, str. 40, zł 10. **Bibliografia zagadnień sztuki tanecznej z lat 1965—1966.** CPARA, str. 170, zł 30.

Łódzcy modelarze wśród najlepszych

Łódzcy modelarze, uprawiający swoje piękne i pożyteczne hobby w klubach Ligi Obrony Kraju, zanotowali ostatnio szereg sukcesów na arenie krajowej. Podczas VII Centralnych Zawodów Modeli Lotniczych tzw. swobodnych, które odbyły się w połowie czerwca w Elblągu, łódzki modelarz Andrzej Kaps zdobył w poszczególnych klasach modeli, dwukrotnie I miejsce i złote medale. III miejsce i brązowy medal wywalczył model Witolda Kapczyńskiego, a model Ryszarda Redlicha — wysoko punktowane miejsce. W ten sposób reprezentacja łódzko-wojewódzka uzyskała podczas tych zawodów zespołowo I miejsce i puchar przechodni Centralnej Składnicy Harcerskiej.

Podczas VII Centralnych Zawodów Modeli Lotniczych na uwięzi, które z początkiem lipca odbyły się w Skawinie, dwukrotnie I miejsce i złote medale w poszczególnych klasach modeli zajął Zbigniew Nagórski, a Zdzisław Heichman — II miejsce i srebrny medal. I znów łódzka reprezentacja zespołowo zwyciężyła w tych zawodach oraz przywiozła ze sobą tym razem dwa puchary przechodnie.

Zwycięzcom oraz ich opiekunom i instruktorom serdecznie gratulujemy. (jp)

Odpowiedzi NTU

CZY MAM CIĄGŁOŚĆ?

P. R.: Na 3 dni przed końcem wypowiedzenia dokonanego przez zakład zachorowałem. Chorowałem prawie 3 miesiące. Nowe zatrudnienie podjąłem więc dopiero po upływie 4 miesięcy od daty zwolnienia w lutym br. Czy mam prawo w br. do urlopu wypoczynkowego?

RED.: Tak, gdyż ma pan zachowaną ciągłość pracy. Podjął pan bowiem zatrudnienie w ciągu trzech miesięcy od daty uznania go za zdolnego do pracy. (H)

Z posiedzenia Komisji Oświaty

Świetlice — półinternaty

Spośród 106 tys. uczniów szkół podstawowych w ub. roku szkolnym w świetlicach przebywało zaledwie 16.700 dzieci. A zatem prawie 90 tys. dzieci po lekcjach nie znajdowało w szkole konkretnego zajęcia i opieki, nie licząc zajęć w kołach zainteresowań, którymi objęto ok. 13 tys. uczniów.

W przyszłym roku szkolnym rozwijać się będzie opiekuńczą rolę świetlic przez przedłużanie ich godzin pracy. Szkoły po porozumieniu się z rodzicami zgłosiły ponad 1.200 dzieci do takich świetlic. Placówki te mają być specjalnie wyposażone w sprzęt kuchenny, meble, gry i pomoce naukowe, a także narzędzia służące do drobnych napraw.

Prowadzenie tego rodzaju świetlic kosztować będzie drożej. Idealnie byłoby aby rodzice wnosili pełną odpłatność która wraz z dożywianiem wynosić ma 300 zł miesięcznie. Jak się jednak zorientowano, tylko niewielka liczba rodziców, bo ok. 40 zgłosiło chęć opłat pełnych, 270 uznało, że mogą płacić połowę, reszta rodziców nie wyraża chęci wnoszenia jakichkolwiek opłat.

Sprawa opieki świetlicowej znalazła się na wczorajszym posiedzeniu Komisji Oświaty i Nauki RN m. Łodzi. Komisja stwierdziła, że tworzenie świetlic — półinternatów jest potrzebne ze względów wychowawczych i podnoszenia sprawności nauczania. Stąd konieczne jest otrzymanie na ten cel niezbędnych funduszów ze strony państwa. Jednocześnie jednak nie wolno rezygnować z pomocy rodziców, którzy muszą czuć się w obowiązku pomóc finansowo świetlicom.

(Kas)

XX rocznica powstania ZMP

Dwadzieścia lat temu, z połączenia wówczas działających organizacji młodzieżowych: Związku Walki Młodych, OMTUR, „Wici" i ZMD powstał Związek Młodzieży Polskiej. Ten fakt miał i ma doniosłe znaczenie w historii polskiego ruchu młodzieżowego, podobnie jak i rola jaką odegrał w tym ruchu ZMP. Nic też dziwnego, że obecnie działające organizacje młodzieżowe, a przede wszystkim Związek Młodzieży Socjalistycznej, uroczyście obchodzą dwudziestą rocznicę Kongresu Zjednoczeniowego.

20 lipca we Wrocławiu odbędzie się ogólnopolska uroczystość rocznicowa, w której weźmie m. in. udział delegacja kierownictw łódzkich organizacji młodzieżowych oraz byli działacze ZMP. 21 lipca w Sieradzu rozpocznie się Zlot Młodzieży Łódzkiej, w którym wezmą udział kilkutysięczne delegacje organizacji dzielnicowych ZMS z Łodzi.

Jednocześnie 21 i 22 lipca w łódzkim Parku im. A. Mickiewicza na Julianowie odbędą się w ramach „Estrady Młodzieżowej" uroczyste festyny. Zaś w październiku przewiduje się zorganizowanie uroczystej akademii oraz studenckiej imprezy z tej samej okazji.

Problemy związane z historią polskiego ruchu młodzieżowego, rolą ZMP w realizacji planu 6-letniego i budownictwie podstaw socjalizmu w Polsce omawiane będą podczas zajęć wieczorowych szkół aktywu ZMS, na zebraniach kół, podczas obozów ZMS-owskich, w ramach wieczornic i spotkań z byłymi działaczami ZMP.

(jp)

Znów 1000 róż do Chorzowa

Łódzkie Przedsiębiorstwo Ogrodnicze, które jak podawaliśmy, otrzymało medal „Złotej Róży" za ekspozycję na Międzynarodowej Wystawie w Chorzowie przyjęło zaproszenie do powtórnego wzięcia udziału w wystawie róż.

Przedsiębiorstwo wysyła więc w sobotę w nocy już po raz drugi 1000 róż 67 gatunków.

Wśród wystawców indywidualnych w katowickiej wystawie medale „Złotej Róży" zdobyli E. Komorowski z Łowicza i B. Wituszyński z Kutna. Miłą wiadomością dla ŁPO jest również to, że pierwsza ocena kwiatowych ekspozycji w chorzowskim Parku Kultury przyniosła najwyższą notę fragmentowi wykonanemu przez nasze przedsiębiorstwo na obszarze 3.000 m kw.

(Kas)

SYGNAŁY

POTRZEBNE STOISKO GARMAŻERYJNE

Na Stokach przy ul. Wichrowej znajduje się sklep spożywczy PSS. Ponieważ jest on jedyną placówką w promieniu 500 m, na brak klientów nie może narzekać. Za to klienci narzekają bardzo na brak w nim stoiska garmażeryjnego i proszą za naszym pośrednictwem dyrekcję PSS Widzew o jak najszybsze zainstalowanie go przy ul. Wichrowej.

Pod paragrafem

Urlop w Bułgarii

Niecodzienna sprawa odbyła się niedawno przed Sądem Pow. dla m. Łodzi. Kazimiera W. miała już załatwione wszystkie formalności paszportowe potrzebne do wyjazdu za granicę. Jednakże z różnych przyczyn nie mogła wyjechać. Wtedy jej koleżanka 46-letnia Genowefa M. pożyczyła wkładkę paszportową i wlepiwszy swoje zdjęcie udała się w podróż do Bułgarii. Stamtąd nie licząc wrażeń urlopowych przywiozła wiele „pamiątek" wartości ok. 30 tys. zł. W Urzędzie Celnym zamiana wkładek wyszła na jaw i wkrótce obie panie stanęły przed sądem, który skazał Genowefę M. na 1,5 roku więzienia i 5 tys. zł grzywny, a jej uczynną koleżankę na 1 rok więzienia.

(wan.)

ZAPISY

KURSY SAMOCHODOWE kategorii zawodowych i amatorskich (w tym sobotnio-niedzielne) organizuje POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY.

Terminy otwarcia:

1. kat. III a + IV — 11. VII. br.
2. kat. I + II — 15. VII. br.
3. kat. III a — 16. VII. br.

Zapisy: Piotrkowska 183, w godz. 8—19, tel. 278-43 oraz Wspólna 8 w godz. 16—20, tel. 533-09.

OGŁOSZENIA DROBNE

PLAC w Sieradzu, uzbrojony, z planem budowy sprzedam. Sieradz, Armii Ludowej 18 5214

DOM z wygodami i ogrodem w Łodzi blisko tramwaju, pilnie sprzedam. Tel. 337-18 godz. 7—15 55860 g

PUDELKI małe, szczenięta rodowodowe importowanych rodziców sprzedam. Sporna 85 m. 12

SAMOCHÓD „IFA 8" sprzedam Piotrkowska 26

POKROWCE zagraniczne do „Trabanta 601", wał korbowy sprzedam. Tel. 432-06 55882 g

SYPIALNIĘ, stołowy, biurko orzech, okazyjnie sprzedam. Warsztat stolarski, Kilińskiego 49 Ancerowicz 55897 g

„FORD - Taunus 17 M" sprzedam. Łódź, telefon 409-47, Tagore 1 m. 3, godz. 16—19 55876 g

„RENAULT Gordini" — sprzedam. Nowotki 81, m. 1 55885 g

„MOSKWICZ 408" sprzedam. Kutno, tel. 953

SAMOCHÓD „Simca-Vedette" sprzedam. Łódź, Przędzalniana 52—15

„FIAT 125 P" zamienię na nowe: „Skodę 1000 MB" lub „Moskwicza". Tel. 363-52 godz. 8—16

„WARTBURGA" — rok 1959 sprzedam. Sterlinga 2 m. 18 55898 g

ASYSTENTKA Politechniki Łódzkiej poszukuje niekrępującego pokoju sublokatorskiego. Oferty „55883 g" Prasa, Piotrkowska 96

MAŁŻEŃSTWO — członkowie spółdzielni mieszkaniowej pilnie poszukuje sublokatorskiego pokoju z niekrępującym wejściem w Łodzi lub Zgierzu. Oferty „55888" Prasa, Piotrkowska 96

ŁZWP Łódź, Warecka 1/7 unieważnia zagubioną pieczątkę o brzmieniu: „Łódzkie Zakłady Wyrobów Papierowych Magazyn Wyrobów Gotowych nr 2 Łódź, ul. Warecka 1/7 5217

POKÓJ w domku 1-rodzinnym do wynajęcia. Wałbrzyska 32 55878 g

DNIA 7. VII. w pociągu na trasie Łódź — Gliwice zostawiono nylonową siatkę zawierającą podomkę i album z pamiątkowymi zdjęciami. Uczciwy znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem Łódź, Więckowskiego 23—14, Śliwiński

W DNIU 29. VI na trasie ulic: Biegańskiego — Folwarcznej zgubiłem komplet narzędzi od motoroweru. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot zguby za wynagrodzeniem. Al. Róż 29

PRAGNIESZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz — „Venus", Koszalin, Kolejowa 7. Świdroń. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy 4655 k

SKŁADAM serdeczne podziękowanie kasjerce ob. Mirosławie Marciniec oraz kierownikowi ob. Zygmuntowi Dąbrowskiemu z MHM Łódź-Śródmieście, sklep nr 31, ul. Obr. Stalingradu 32, za doręczenie mi pozostawionej sumy zł 4.100. Teodor Kuligowski

— Żona sąsiada jeszcze nie wyjechała na urlop? Współczuję!

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefon. 03
Straż Pożarna 08
Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. MO 07 400-00 500-00
Informacja PKS 265-96
Informacja PKP 581-11
Pomoc drog. PZM 533-09

TEATRY

TEATR WIELKI — nieczynny

TEATR POWSZECHNY g. 19.15 „Szelmostwa Skapena"

TEATR JARACZA (w sali ul. Moniuszki 4-a) g. 18 „W pustyni i w puszczy"

TEATR NOWY — nieczynny

MAŁA SALA — nieczynny

TEATR 7.15 — nieczynny

OPERETKA — godz. 19 „Hrabina Marica"

ARLEKIN — nieczynny

PINOKIO — nieczynny

MUZEA

MUZEUM HISTORII WŁÓKIENNICTWA (ul. Piotrkowska 282) godz. 10—17.

MUZEUM RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne w g. 10—17.

MUZEUM SZTUKI (Więckowskiego 36) czynne 9—15.

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE i ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności 14) czynne 11—17.

KINA

BAŁTYK — „Ci wspaniali mężczyźni w swych latających maszynach" od lat 11 (ang.) g. 10, 13, 16, 19

POLONIA — „Księżniczka" od lat 18 (szwedzki) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

CO? gdzie? KIEDY?

WISŁA — „Panowie z kompleksami" od lat 16 (wł.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WOLNOŚĆ — „Synowie Katie Elder" od lat 16 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WŁÓKNIARZ — „Fantomas wraca" (fr.) od lat 14, godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

ZACHĘTA — „Przesuń się kochanie" od lat 14 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

STYLOWY — LETNIE „Dżingis Chan" od lat 16 (ang.) godz. 20.15. (Kino czynne tylko w dni pogodne)

TATRY — LETNIE — „Major Dundee" (USA) godz. 19.45. (Kino czynne tylko w dni pogodne)

ADRIA — Pożegnanie z tytułem: „Sportowe życie" od lat 16 (ang.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

CZAJKA — nieczynne

ENERGETYK — „Włóczęgi Północy" (USA) od lat 7 g. 17, „Galia" (fr.) od lat 18 g. 19

GDYNIA — „Do widzenia, Charlie" (USA) od lat 14 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

HALKA — „Ucieczka w milczenie" od lat 14 (NRD) godz. 16 18. „Zabłąkana w Rzymie" od lat 16 (wł.) godz. 20

1 MAJA — „Jak zdobyto Dziki Zachód" od lat 16 (USA) g. 16, 19

ŁDK — „Świnie grozy" (pol.) od lat 16 godz. 15.30 17.30, 19.30

MŁODA GWARDIA — „Giulietta i duchy" od lat 18 (wł.) godz. 10, 13, 16, 19

MUZA — „Twardzi ludzie" od lat 16 (fr.) g. 15, 17.30, 20

OKA — „Tygrysy na pokładzie" (radz.) od lat 7, g. 14. „Jak zdobyto Dziki Zachód" (USA) od lat 16 g. 16, 19

POLESIE — „Testament inków" (bułg.) od lat 11 godz. 17, 19

POPULARNE — „Kamo niebezpieczna misja" (radz.) od lat 14 godz. 16, 18.15

PRZEDWIOŚNIE — „Karabiny" (braz.) od lat 16 godz. 15.45, 18, 20.15

PIONIER — „Człowiek, który zabił Liberty Valance'a" od lat 14 (USA) godz. 15, 17.30. „Ja, twój syn" od lat 16 (węg.) godz. 20

POKOJ — „Wikingowie" od lat 14 (ang.) godz. 15.30, 17.45, 20

REKORD — „Flip, Flap i inni" od lat 11 (USA) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

ROMA — „Wojenka, wojenka" od lat 14 (rum.) g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

SOJUSZ — „Na pomoc" (ang.) od lat 11 godz. 17, 19

STOKI — „Prawda przeciw prawdzie" (USA) od lat 16 g. 16, 18, 20

STYLOWY — STUDYJNE „Ringo Kid" od lat 14 (USA) godz. 15, 17.30, „Znałem ją dobrze" od lat 18 (wł.) g. 20

STUDIO — „Słodki ptak młodości" od lat 16 (USA) godz. 17.15 19.30

ŚWIT — „Old Surehand" od lat 11 (jug.) godz. 16, 18, 20

TATRY — Bajki: „Literka H", „Brudasek", „Piesek Tani", „Kot Casanova", „Domek na kółkach" godz. 16 17, „Zerwany most" (pol.) od lat 14 g. 18, 20

DYŻURY APTEK

Piotrkowska 193, Niciarniana 15, R. Luksemburg 3, Rzgowska 51, Gdańska 21, Narutowicza 42.

DYŻURY SZPITALI

Ul. Curie-Skłodowskiej 15 — przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z dzielnicy Górna; ul. Sterlinga 13 — z rejonu poradni „K" — przy ul. Kopcińskiego 22 Nowotki 60; ul. Przyrodnicza 7-9 — z rejonu poradni „K" przy ul. Piotrkowskiej 107 i 269; ul. M. Fornalskiej 37 — z dzielnicy Polesie; ul. Łagiewnicka 34-36 — z dzielnicy Bałuty i Widzew.

Informacje o dyżurach szpitali innych specjalności — tel. 03.

Nocna pomoc lekarska, ul. Sienkiewicza 137 tel. 444-44 — zgłoszenia na wizyty domowe w godz. 19—5. Na miejscu przyjmowani są chorzy w godz. 16—7.

Nocna pomoc pielęgniarska, Al. Kościuszki 18, tel. 324-09 — zgłoszenia telefoniczne na zabiegi do domu w godz. 19—4.

Z dyskusji na XII Plenum KC PZPR

(Dokończenie ze str. 2)

W tych czasach stanowisko oficerskie nie było żadną karierą. Nie można twierdzić — kontynuował mówca — że ci, co przyszli w szynelach, zajęli antynarodowe, niesłuszne stanowisko. Była krytyka ludzi, którzy zajęli niesłuszne stanowisko w latach następnych po przyjściu I Armii do kraju. Ludzie ci ponieśli konsekwencje — Minc, Zambrowski, Berman czy inni. Ale nie można na podstawie kilku czy kilkunastu ludzi, którzy popełnili błędy, dawać ocenę I Armii czy ZPP, które mają chlubną tradycję w walce z hitleryzmem. Mówca zaznaczył, że w walce tej wielu komunistów niezależnie od swego pochodzenia oddało swe życie. J. Tokarski wyraził też przekonanie, że popełnione, jego zdaniem, przegięcia na tle walki z syjonizmem będą naprawione. W zakończeniu podkreślił potrzebę twórczej krytyki w dyskusji przedzjazdowej.

Stefan Jędrychowski

Stefan Jędrychowski oświadczył, że z analizy dotychczasowej realizacji obecnego planu 5-letniego wynika, że najwięcej uwagi należy poświęcić handlowi zagranicznemu — aktywizacji eksportu w najbardziej perspektywicznych i opłacalnych dziedzinach, tym bardziej, że największe odchylenia od założeń planu mamy właśnie na tym odcinku gospodarki. Mówca podkreślił niezbędność rozwoju eksportu maszyn i urządzeń, a także konsumpcyjnych wyrobów przemysłowych.

S. Jędrychowski podkreślił potrzebę przegrupowania już w latach 1969—1970 nakładów inwestycyjnych. Stwierdził, że Komisja Planowania w pracy nad koncepcją przyszłej 5-latki stanęła w obliczu ogromnych rozbieżności z ministerstwami, jeśli chodzi o ocenę wielkości niezbędnych nakładów, chociaż przewidujemy na inwestycje w tych latach ogromną kwotę 1.250 mld zł.

Poruszając problem zrównania uprawnień urlopowych robotników i pracowników umysłowych mówca stwierdził, że znaleziono koncepcję uzależnienia długości urlopu od stażu pracy, do którego zaliczać się będzie również staż nauki po wyżej szkoły podstawowej. Reforma ta przyniesie odczuwalne korzyści dużym grupom robotników.

Przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów wskazał, że zawarte w tezach zarysy programu stopniowego skracania czasu pracy dostosowane są do specyfiki polskiej gospodarki, w której stosunkowo znaczną rolę grają gałęzie przemysłu o ruchu ciągłym. Niemożliwe jest więc skrócenie czasu pracy przez zapewnienie wszystkim jednostkom jednocześnie dodatkowego wolnego dnia.

Nawiązując do zawartych w tezach zapowiedzi dalszych zmian w systemie zarządzania i planowania, mówca podkreślił, że konieczna tu jest ostrożność, o czym świadczą doświadczenia Jugosławii i Czechosłowacji. Państwo nie może np. wypuścić z rąk polityki i kontroli cen.

Centralnie powinny być ustalane również normy podziału akumulacji przedsiębiorstw między państwo a przedsiębiorstwo, a także między funduszem rozwoju przedsiębiorstw i zjednoczeń, a funduszem bodźców ekonomicznych.

Organizacja gospodarki powinna opierać się na zasadach integracji i koordynacji, które umożliwiają optymalną koncentrację i specjalizację produkcji, a nie na zasadach rozproszenia i dezintegracji. Stąd słuszny kurs na umocnienie roli zjednoczeń.

W części poświęconej zagadnieniom politycznym S. Jędrychowski m. in. zwrócił uwagę na niebezpieczeństwo nacjonalizmu oraz podkreślił potrzebę umacniania jedności narodu wokół partii na platformie socjalistycznej. Wychowanie patriotyczne powinno zawierać w sobie treści internacjonalistyczne. Mówca wskazał też na niebezpieczne próby rewizji oceny naszej historii, wybielania sanacji i endecji.

Wojsko łodzianom

Jak już informowaliśmy, na zaproszenie prezydium Związku Zawodowego Pracowników Przem. Włók., Odzież. i Skórz. Zarz. Okr. Łódź-Miasto, do Łodzi przyjeżdża 50-osobowy zespół estradowy Śląskiego Okręgu Wojskowego z Wrocławia. W najbliższą sobotę, 13 bm. o godz. 19 w łódzkim Pałacu Sportowym pod hasłem „Ludowe Wojsko Polskie w 25-lecie — włókniarzom i społeczeństwu m. Łodzi" odbędzie się wielki koncert, w którym nasi goście wystąpią w czynie społecznym. Od kilku zresztą już lat zespół ten znany jest łódzkiej publiczności, a szczególnie wśród włókniarzy jako że co roku występuje w naszym mieście.

Jak się dowiadujemy, przed koncertem sobotnim, już dziś wojskowy zespół z Wrocławia wystąpi na „styku" zmian w Zakładach Odzieżowych im. M. Fornalskiej oraz o godz. 18 na Estradzie Robotniczej przy ul. Piotrkowskiej 262 dla załogi im. Obrońców Pokoju. Również w sobotę da występ podczas dzielnicowej akademii z okazji Święta Odrodzenia, w hali RTS Widzew.

W programie koncertu w łódzkim Pałacu Sportowym, na który Zarz. Okr. Łódź-Miasto ZZPPWOiS rozprowadził bezpłatnie 12 tys. zaproszeń wśród załóg zakładów pracy, aktywistów FJN oraz żołnierzy i oficerów łódzkiego garnizonu WP — oklaskiwać będziemy żołnierskie piosenki, tańce i wojskową satyrę. (jkr)

RADIO i TELEWIZJA

PIĄTEK, 12 LIPCA

PROGRAM I

9.20 U progu klasycyzmu. 9.40 Na wsi lubelskiej. 10.00 „Pilot wojenny". 10.20 Grają ork. 10.50 „Dr Żabiński przed mikrofonem". 11.00 Muzyka ludowa. 11.30 Kwadrans piosenek. 11.45 Postęp w gospodarstwie domowym. 12.05 Wiad. 12.10 Koncert z polonezem. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Utwory organowe. 13.20 Swojskie melodie. 13.40 Więcej, lepiej, taniej. 14.00 Spotkanie na szlaku. 14.20 Z twórczości kompozyt. słowiańskich. 15.00 Wiad. 15.05 Mel. ludowe. 15.30 Wakacje z tańcem i piosenką. 16.05 Kwadrans z dedykacją. 16.20 Radiostopem po kraju. 16.50 Interwencja. 17.00 „Kontrowersje i kontrasty". 17.20 Poradnik Językowy. 17.55 Wiad. 18.00 Rytmy młodych. 18.40 Muzyka i akt. 19.05 Opinia konsumenta. 19.15 „Polleną — czar Polek". 19.20 Ze wsi i o wsi. 19.35 Koncert życzeń. 20.00 Dziennik. 20.26 Kronika sportowa. 20.40 Utwory egzotyczne. 21.00 Studio Piosenki. 21.25 Pięć minut o wychowaniu. 21.30 Zespół Dziewiątka. 22.00 Pod rozwagę opinii. 22.20 Muzyka kameralna. 23.00 II wyd. dziennika. 23.10 Wiad. sportowe. 23.15 Muzyka popularna. 24.00 Wiad.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 Z życia Zw. Radz. 9.55 Muzyka polska. 10.25 „Ścieżki archeologów". 10.45 Muzyka z różnych epok. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 (Ł) Komunikaty. 12.30 (Ł) „Łódzkie Silva Rerum". 12.45 (Ł) Vivaldi: Concerto grosso. 13.00 (Ł) Wybitni soliści. 13.25 „Wyżej już tylko słońce". 13.45 Koncert dla wczasowiczów. 15.00 Koncert chóru a capella PR. 15.20 Pod niebem Italii. 15.50 W obiektywie nauki. 16.00 Wiad. 16.07 Muz. operowa. 16.46 (Ł) Akt. łódzkie. 17.00 (Ł) Na turystycznych szlakach. 17.05 (Ł) Melodia, rytm i piosenka. 17.35 (Ł) „Szczerze mówiąc". 17.50 (Ł) Melodie w pogodnym nastroju. 18.10 (Ł) „Nasz komentarz". 18.30 Klub entuzjastów nowoczesności. 18.45 Regionalne zespoły pieśni i tańca. 19.00 Wiad. 19.07 „Meksykańska droga" — mel. 19.27 Chwila poezji. 19.30 Koncert symfoniczny. 20.21 Dyskusja filmowa. 20.41 Koncert c. d. 21.14 Z kraju i ze świata. 21.41 Wiad. sportowe. 21.45 „On jeden i ich dwie" — koncert. 22.05 „Zasadzka" słuch. 22.45 Mel. rozrywkowe. 23.15 „O co tu chodzi?" 23.20 Mel. taneczne. 23.50 Wiadomości.

PROGRAM III

17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi. 17.30 „Mój syn mordercą?" — odc. 17.40 Piosenki z żołnierskiego biwaku. 18.00 Ekspresem przez świat. 18.05 Lubelski Poradnik. 18.25 J. Brahms — Koncert potrójny. 19.00 Odc. „Potopu". 19.30 Jazzowe „mocne uderzenie". 19.45 Mój magnetofon. 20.05 Flirty z Boyem. 20.15 „Przemarsz" i inne piosenki L. Długosza. 20.25 Rozgłośnie na UKF. 20.50 Dwadzieścia lat później — gawęda. 21.00 Poczet królów w balladzie. 21.20 Słowniczek wokalistów. 21.50 Opera tygodnia. 22.00 Fakty dnia. 22.07 Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 Mąż i żona — rep. 22.35 Przebeje ostatnich dni. 23.00 Wiersze ze Złotego Brzegu. 23.05 Muzyka nocą.

TELEWIZJA

10.00 „Światło na twarzy" — film fab. prod. węg. (z Poznania). 16.55 Dziennik (W). 17.00 Teleferie: „Związek Zielonego Zeszytu", „Niewidzialna ręka", „Piątkowe Towarzystwo Nieprzemakalnych", film z serii „Znak Zorro" (W). 18.15 Wiadomości dnia (Ł). 18.35 „Na widowni" (z Krakowa). 19.00 „Do Warszawy — Krakowiaczku żwawy" (Kraków). 19.15 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). V Telewizyjny Festiwal Teatrów Dramatycznych. William Szekspir — „Cymbelin" (z Krakowa). 22.05 „10 minut recenzji" (W). 22.15 Wszechnica TV „O Karolu Adamieckim" (W). 22.45 Dziennik (W).

POGODA

Dziś w Łodzi zachmurzenie umiarkowane, okresami duże i możliwe przelotne opady ze skłonnością do burz. Temperatura maksymalna ok. 22 st. C. Wiatry umiarkowane i dość silne południowo-zachodnie. Jutro pogoda bez zmian.

Dziś słońce zajdzie o godz. 19.59, a jutro wzejdzie o godzinie 3.36.

Przypominamy, że dziś imieniny Jana i Gwalberta. (kl)

W dniu 10 lipca 1968 roku zmarł, przeżywszy lat 77

Ś. † P.

Antoni Włodarczyk

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 13 lipca br., o godz. 18 z kaplicy św. Franciszka na Chojnach, o czym zawiadamia pogrążona w głębokim bólu

RODZINA

Dnia 10 lipca 1968 r. zmarł w wieku 70 lat

Ś. † P.

Jan Kamiński

MISTRZ KRAWIECKI

Pogrzeb odbędzie się 12. VII. br., o godz. 18 z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamiają pogrążeni w głębokim żalu

ŻONA, DZIECI i WNUCZKA z MĘŻEM

W dniu 10. VII. 1968 roku zmarł, przeżywszy lat 60, najukochańszy Syn i Brat

Ś. † P.

EUGENIUSZ GAJDER

Pogrzeb odbędzie się 12. VII. br., o godz. 16,30 z kaplicy cmentarza na Mani. O smutnym tym obrzędzie zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

MATKA, SIOSTRA, BRACIA, BRATOWE i POZOSTAŁA RODZINA

Kol. ANTONIEMU WACHOWI — głównemu księgowemu Ośrodka Szkolenia Zawodowego MPL, najserdeczniejsze wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają:

DYREKCJA, PODSTAW. ORGAN. PART. i WSPÓŁPRACOWNICY OŚRODKA

Z. Zeydler-Zborowski

INSPEKTOR Ze Scotland Yardu

— Czego się boicie?

— Pana majora. Pan major tak groźnie wygląda, że...

— No, no — przerwał niecierpliwie Downar. — Na taki bajer to możecie brać ładne babki, ale nie mnie. Widzę, że jesteście w strachu. Chcę wiedzieć czego się boicie. Mówcie prawdę, bo będzie źle.

— Wszystko najgorsze zawsze przez babki.

— Więc przyznajecie się do tego, że znaliście Izabelę Miecielską?

Młody człowiek skrzywił się niechętnie.

— Pobieżnie.

— Sypialiście z nią?

— Czasem się trafiało, ale rzadko. Ja lubię młode dziewczyny, a Iza swoje lata miała. Dobrze się nawet trzymała, nie powiem, ale to już nie to.

— Nie byliście w niej zakochani?

— Ale skąd.

— Czy wiecie, że Izabela Miecielska została zamordowana?

— Coś mi się obiło o uszy — powiedział Kacperek, ociągając się. — Biedna kobieta.

Downar spojrzał uważnie w ciemne oczy prowincjonalnego urwodziciela.

— Coś wam się obiło o uszy? Hm, Ciekawe. A mnie się zdaje, że wy doskonale byliście poinformowani o tej zbrodni.

— A któż by mnie poinformował?

— Tego nie wiem. W każdym razie nie ulega dla mnie wątpliwości, że wiedzieliście o zamordowaniu Miecielskiej i baliście się, że zostaniecie zatrzymani w związku z tą sprawą.

— Niczego się nie ba... bałem. Mam czyste sumienie.

— To dlaczego ukrywaliście się w Wołominie?

— Wcale się nie ukrywałem. Moja sympatia tam mieszka. Mam chyba prawo pojechać w odwiedziny do znajomej.

Downar wyjął z akt kartkę, którą Olszewski znalazł w Gołąbkach. — Czytaliście to?

Kacperek zbladł.

— Skąd pan to ma? — spytał cicho.

— Ta kartka została znaleziona w kieszeni waszej marynarki. Mówcie, jak to było z Izabelą Miecielską, tylko bez żadnych kłamstw. Widzicie chyba, że te numery ze mną nie przechodzą.

— Jestem niewinny, panie majorze. Jak Boga kocham! Jak mamę kocham! Ja nie mam z tym nic wspólnego. Przysięgam!

— Jesteście podejrzani o zamordowanie Izabeli Miecielskiej — powiedział wolno Downar.

Chłopak złapał się oburącz za głowę. — Rany boskie! To nieprawda. Ja nikogo nie zamordowałem. Dlaczegóż miałbym zamordować tę babkę? Panie majorze... słowo honoru... To nie ja. Ja mam czyste sumienie.

— Człowiek z czystym sumieniem nie ucieka z domu i nie chowa się przed milicją.

— Źle zrobiłem. Przyznaję, że źle zrobiłem. Przestraszyłem się. Ta kartka jeszcze mnie dobiła.

— Od kogo dostaliście tę kartkę?

— Nie wiem.

— Jak to nie wiecie? Musicie wiedzieć.

— Słowo honoru, że nie wiem. Listonosz przyniósł, ale kto to pisał nie wiem, nie mam pojęcia. Jak mamę kocham. Nie wierzy mi pan?

Downar wzruszył ramionami.

— Trudno sobie wyobrazić, żeby ktoś zupełnie nieznajomy przysłał takie ostrzeżenie.

— Może i znajomy, ale jak się nie podpisał, to cholera go wie. Napisane na maszynie. Nawet po charakterze pisma nie można się zorientować.

— I zupełnie nie domyślacie się kto to mógł napisać?

— Nie mam pojęcia.

— Co wy w ogóle robicie? — spytał nagle Downar. — Pracujecie gdzieś?

— Tak... trochę... dorywczo — odparł wymijająco Kacperek.

— A co chcielibyście robić?

Czarne oczy błysnęły zapałem.

— Ja chciałbym śpiewać. Kupiłem sobie gitarę...

— I uczycie się śpiewu?

— Trochę... Liczyłem na Izę. Teraz się to wszystko pokręciło.

— To znaczy, że pani Miecielska miała wam pomóc w karierze piosenkarza?

— Tak. Mówiła, że mam talent, że trzeba mnie kształcić. Obiecywała, że jak wyjedzie do Anglii, to mnie tam ściągnie i że dopiero tam zrobię karierę. Jak jaki artysta przyjedzie z zagranicy, to u nas na niego inaczej patrzą i lepiej mu płacą. Ale teraz wszystko szlag trafił. Izę ktoś wykończył...

— To pani Miecielska miała zamiar wyjechać do Anglii? — spytał Downar.

— Oczywiście.

— Służbowo?

— Nie, na stałe.

— Jej rodzina tam mieszka?

— Nie wiem. Chyba nie. Miała dostać jakąś grubszą forsę. Mówiła, że jej się tu nudzi i że chce wyjechać na stałe do Anglii albo do Francji. Kiedyś wspominała, że może do Włoch by wyjechała. Nie była zdecydowana.

— A skądże ona miała dostać tę grubszą forsę?

Chłopak wzruszył ramionami.

— Bo ja wiem. Nie mówiła mi.

— Może spodziewała się jakiegoś spadku?

— Nie wiem. Naprawdę.

— Czy byliście w tym mieszkaniu na Saskiej Kępie?

— W jakim mieszkaniu, proszę pana?

— No w tym, w którym została zamordowana Izabela Miecielska.

Odwrócił głowę i przygryzł dolną wargę.

— Kiedyś tam byłem — powiedział cicho. — Zaprowadziła mnie.

— Coście tam robili?

— Nic specjalnego. Wypiliśmy po parę kieliszków. Zimno było jak cholera, bo tam kaloryfery zepsute. A zresztą nie wiem czy tam są kaloryfery czy piece. Już nie pamiętam.

— Pani Miecielska mieszkała w Komorowie. Nie dziwiło was, że przeniosła się na Saską Kępę?

(54) (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ", Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75. II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32 i 337-47, sportowy 208-95 społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32 wojewódzki 343-80 i 341-10, listów i interwencji 343-80 (rękopisów nie zamówionych red. nie zwraca), kulturalny i „Panorama" 378-97 i 223-05, fotoreporterski 378-97. Redakcja nocna 279-76. Dział ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.) Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa". Kolportaż i prenumerata: Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki „Ruch" — Łódź, Kopernika 53, centrala 455-70. Cena prenumeraty kwartalnie 39 zł. Egzemplarze archiwalne „Dziennika" są do nabycia w sklepie „Ruch", Łódź, Piotrkowska 95.

Druk., Prasowe Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa" — Łódź, ul. Żwirki 17. — Papier: druk. mat. 50 g. P-2 K.